

*Jerzy A. Janik*

Instytut Fizyki Jądrowej PAN  
im. H. Niewodniczańskiego  
Kraków

**„NAUKA – RELIGIA – DZIEJE”  
po raz czternasty**

W dniach od 23 do 26 września 2007 roku odbyło się w Lublinie kolejne seminarium pod ogólnym tytułem „Nauka – Religia – Dzieje”. Dwanaście seminariów tej serii miało miejsce w Castel Gandolfo w latach 1980–2003 z udziałem Papieża Jana Pawła II. Po śmierci Jana Pawła II w 2005 roku miejscem seminariów stał się Lublin, a ich gospodarzem metropolita lubelski Ks. Arcybiskup Józef Życiński. Zachowaliśmy ciągłość numeracji dla podkreślenia niezmiennego charakteru tych seminariów. Jestem organizatorem tych seminariów i przewodniczącym obrad. Szczegółowym hasłem XIV seminarium był tryptyk: „Przyczynowość. Determinizm. Czy Pan Bóg rzuca kostką?”. Referenci nie mieli jednak obowiązku stosować się do tego hasła.

W XIV seminarium brały udział następujące osoby: Ks. Arcybiskup Józef Życiński (metropolita lubelski, gospodarz seminarium), Prof. dr Jerzy A. Janik (fizyk z Krakowa, przewodniczący seminarium) z wnuczką Małgorzatą Chrostek, Prof. dr Antonina Kowalska (fizyk z Krakowa), Prof. dr Zbigniew Jacyna-Onyszkiewicz (fizyk z Poznania) z żoną Ireną, Prof. dr Andrzej Białas (fizyk z Krakowa, prezes Polskiej Akademii Umiejętności), Prof. dr Andrzej Staruszkiewicz (fizyk z Krakowa), Prof. dr Andrzej Fuliński (fizyk z Krakowa) z żoną Anną i córką Agnieszką, Prof. dr Wojciech Nawrocik (fizyk z Poznania), Prof. dr Andrzej Schinzel (matematyk z Warszawy), Prof. dr Władysław Stróżewski (filozof z Krakowa) z żoną Haliną, Prof. dr Andrzej Tomczak (historyk z Torunia), Prof. dr Jan M. Małecki (historyk z Krakowa), Pani Maria Kołosowa (z Warszawy) z córką Anną, Prof. dr Marek Kalinowski (chemik z Warszawy) z żoną Grażyną, Ks. dr Marek Słomka (sekretarz metropolity lubelskiego) i Prof. dr Stanisław Kryszewski (fizyk z Gdańska).

Program Seminarium „Nauka – Religia – Dzieje”:  
 XIV Seminarium Castel Gandolfo – Lublin, 23–26 września 2007  
 Przyczynowość. Determinizm. Czy Pan Bóg rzuca kostką?

**Niedziela**, 23 września 2007 roku  
 Przyjazd uczestników do Lublina

**Poniedziałek**, 24 września 2007 roku

7.30 Msza św.  
 8.00 śniadanie  
 9.00 otwarcie  
 9.30 Andrzej Staruszkiewicz, *Nieustępliwość problemu interpretacji mechaniki kwantowej*  
 10.30 Władysław Stróżewski, *Partycypacja i jej odmiany. Zarys problematyki*  
 11.30 przerwa  
 12.00 Zbigniew Jacyna-Onyszkiewicz, *Superdeterminizm*  
 13.00 obiad  
 18.00 kolacja  
 19.00 Andrzej Tomczak, Jan Małecki, *Historyk wobec mitów historycznych*

**Wtorek**, 25 września 2007 roku

7.30 Msza św.  
 8.00 śniadanie  
 9.00 Józef Życiński, *Wszechmoc Boga a ograniczenia ewolucji wszechświata*  
 10.00 Marek Kalinowski, *O ewolucji materii we wszechświecie*  
 11.00 przerwa  
 11.30 Andrzej Schinzel, *Przyczyna i determinizm w pismach Jana Łukasiewicza*  
 13.00 obiad  
 18.00 kolacja  
 19.00 Wojciech Nawrocik, *Spojrzenie na prawosławie w Rosji po trzydziestu latach*

**Środa**, 26 września 2007 roku

7.30 Msza św.  
 8.00 śniadanie  
 9.00 Antonina Kowalska, *Całun turyński – wiadomości z ostatnich lat*  
 10.00 Jerzy Janik, *O łańcuchu przyczyna/skutek*  
 11.30 zakończenie seminarium  
 12.00 obiad

Referat Ks. prof. Michała Hellera *Według jakich zasad Pan Bóg gra w kości?* nie odbył się z powodu choroby referenta.

Moje osobiste wrażenia z referatów i dyskusji były następujące. Namysł nad wygłoszonymi referatami dotyczącymi fizyki musiał uwzględnić niepokojący stan nieustępliwości problemu interpretacji mechaniki kwantowej. Wszelkie konsekwencje filozoficzne dotyczące zarówno pojęcia przyczyny, pojęć przyczynowości silnej czy słabej, i wreszcie sprawy determinizmu (czy nawet fatalizmu) bądź indeterminizmu musiały się liczyć z tym stanem trudności interpretacyjnych mechaniki kwantowej przy jednoczesnym sukcesie jej mocy obliczeniowej, której nie udaje się podważyć. Sensacyjny (być może) referat kontra superdeterminizmowi (fatalizmowi), w którym formalna (matematyczna) argumentacja doprowadziła do troistego Boga chrześcijan, mógł budzić wątpliwości i niedowierzanie ze względu na założenia tkwiące (niejako) w tych sprawach interpretacyjnych teorii kwantów. Samo pojęcie przyczyny może też budzić wątpliwości. Trudno uznać za przyczynowość samą konieczność następstwa w czasie, ale też trudno zgodzić się z natychmiastowością pojawienia się skutku. Pierwszą krytykuje Dawid Hume, a drugą wprowadza Roman Ingarden, niewątpliwie nie biorąc pod uwagę słabej przyczynowości mechaniki kwantowej. Dowiedzieliśmy się, że akt stwórczy Boga jest czymś odmiennym od przyczyny, gdyż jest zaistnieniem z niczego. Z tym łączy się pytanie, czy Bóg mógł stworzyć świat inny. Może mógł, ale nie mógł na pewno urzeczywistnić sprzeczności! Tajemniczość pojęcia przyczyny być może leżała u podstaw stanowiska Kanta, który uznał że przyczynowość jest kategorią i że dopiero umysł „wydobywa” przyczynę ze „zwykłego” następstwa w czasie. Pozostaje otwartym pytanie, czy ewolucja materii we wszechświecie nie zdradza charakteru *intelligent design*? I wreszcie – prawdziwa sensacja – czy człowiek z Całunu Turyńskiego to rzeczywiście Jezus Chrystus?

Temat „Dzieje” – wielokrotnie dyskutowany na seminariach w Castel Gandolfo – wywołał trwającą ponad programowy czas dyskusję. Czy mitem były szarże kawalerii na brygady pancerne w kampanii wrześniowej, czy mit o dobrej Galicji był uzasadniony, czy ziemie odzyskane powinny się tak nazywać...? Podobnie jak dyskutowana w ramach tego tematu sprawa odrodzenia się prawosławia w Rosji, co powinno cieszyć, ale może budzić też pewne zastrzeżenia.

Obserwując z niepokojem odchodzenie i w naszym kraju, i gdzie indziej od idei Jana Pawła II, opublikowaliśmy nasze oświadczenie w tej sprawie. Tekst tego zaświadczenia załączam poniżej.

*Jerzy A. Janik*

### **Oświadczenie uczestników XIV Seminarium „Nauka – Religia – Dzieje”**

Jako uczestnicy seminariów naukowych „Nauka – Religia – Dzieje” organizowanych z inicjatywy Jana Pawła II w Castel Gandolfo, kierujemy refleksję w stronę tych dziedzin życia, w których Papież Polak wyprzedzał swą epokę, inspirując twórczy dialog nauki i wiary. Zgromadzeni na kolejnym Seminarium, zorganizowanym w Lublinie w dniach 23–26 września 2007 r., wyrażamy troskę o niezmienną obecność podstawowych zasad papieskiego nauczania w życiu społecznym i w kulturze.

W intelektualnym dziedzictwie Jana Pawła II szczególnie ważna pozostaje prawda o nienaruszalnej godności osoby ludzkiej, której nie wolno traktować instrumentalnie ani też uzależniać od interesów politycznych (por. *Redemptor hominis*, 13). Prawda ta bywa w obecnych polskich konfliktach ignorowana nawet przez niektórych przedstawicieli środowisk akademickich, akceptujących praktykę, w której osiągnięcie ważnych celów politycznych może usprawiedliwiać stosowanie nieetycznych środków w błędnym przekonaniu, że skuteczność jest w polityce ważniejsza od moralności. Stanowisko takie jest rażąco niezgodne z papieską wizją kultury życia inspirowaną poczuciem solidarnej więzi i zatroskania o fundament wartości niezbędnych do budowania trwałej demokracji (*Centesimus annus*, 46).

Pamiętając o papieskim nauczaniu, wyrażamy troskę o rozwój dialogu nauki i wiary. Winien on wypływać z dążenia do pełnej prawdy, wolnej od konfliktów płynących z nieporozumień i uprzedzeń. Prawdę tę głosił Jan Paweł II, akcentując niesprzeczną naukę chrześcijańskiego z ewolucyjną wizją człowieka (*Przestanie z 26 X 1996 r.*). Podejmowane w ostatnim okresie próby jej kwestionowania zarówno odbiegają od wizji dialogu intelektualnego, którego uczyliśmy się podczas całego pontyfikatu, jak i wprowadzają sztuczny konflikt między interpretacjami naukowymi a stanowiskiem Kościoła. Podobna praktyka może negatywnie wpłynąć na formację młodego pokolenia, tworząc antyintelektualny kli-

mat bezpodstawnych podejrzeń wobec badań naukowych stanowiących wyraz „posługi myślenia”. Ufamy, że wspólny głos środowisk akademickich pozwoli przezwyciężyć absurdalne konflikty, prowadząc do budowy tej wspólnoty wartości, którą odnajdujemy w nauczaniu Jana Pawła II.

Podpisy uczestników

Lublin, 26 września 2007

Jesteśmy wdzięczni Jego Ekscelencji Księdzu Arcybiskupowi Józefowi Życińskiemu za stałą obecność i czynne uczestnictwo, a także za doskonale pełnioną rolę Gospodarza. Pomoc techniczna Księdza Doktora Marka Słomki była niezwykle kompetentna i ofiarowana wdzięcznym sercem.

Bóg zapłać.